

Sygn. akt III AUa 1581/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSA Barbara Mazur
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy J. E. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. E. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 lipca 2015 r., sygn. akt VI U 3056/14

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 1581/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmawia przyznania J. E. (1) prawa do emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do żądanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, że J. E. (1) urodzony (...) ukończył 60 i w dniu 10 września

2014 r. złożył wniosek o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Ogólny staż emerytalny ubezpieczonego wynosił 28 lat 3 miesiące i 28 dni.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją pozwany odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Analizując trafność powyższej decyzji Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, w wyniku którego ustalili, że J. E. (1) w okresie od 21 sierpnia 1972 r. do 31 marca 1979 r. zatrudniony był na stanowisku malarza. Następnie w okresie od 2 kwietnia 1979 r. do 30 listopada 1993 r. zatrudniony był w PGR M., gdzie pracował jako pracownik produkcji zwierzęcej, przy czym wykonywał on pracę przy obsłudze zwierząt jako dojarz, względnie naganiacz do dnia 24 lutego 1991 r. Następnie objął stanowisko traktorzysty, co dokumentuje zaświadczenie o ukończeniu kursu BHP na stanowisku traktorzysty z dnia 25 lutego 1991 r. Do końca zatrudnienia, tj. do 30 listopada 1993 r. ubezpieczony pracował jako traktorzysta.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca legitymuje się 15-letnim stażem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Analizując powyższą kwestię Sąd zważył, że dokumentacja pochodząca z akt osobowych dotyczących zatrudnienia ubezpieczonego w PGR M. Zakład (...), w żadnej mierze nie potwierdzała, aby ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku traktorzysty. Zarówno w umowie o pracę z dnia 28 września 1976 r., jak i w świadectwie pracy, stanowiska zajmowane przez ubezpieczonego określone były, jako malarz. Również dokumenty zebrane w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w PGR M. w Zakładzie Rolnym (...), później w N. nie potwierdzały, aby cały okres zatrudnienia u wskazanego pracodawcy, tj. od 2 kwietnia 1979 r. do 30 listopada 1993 r. mógł zostać zaliczony ubezpieczonemu do pracy w szczególnych warunkach. Sąd podkreślił, że nie budzi wątpliwości, że wnioskodawca w Zakładzie Rolnym w N. pracował na stanowisku traktorzysty, jednakże nie okres co najmniej 15-u lat.

Jak wynika bowiem z umowy o pracę z 2 kwietnia 1979 r., ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku pracownika fizycznego produkcji zwierzęcej. O tym, że faktycznie wykonywał obowiązki wskazane w umowie, świadczy m.in. fakt, iż podpisał dokument o nazwie „Zakres czynności dla pracownika dojarza na fermie (...) w Zakładzie Rolnym w L.” w dniu 28 sierpnia 1981 r., z którego wynikało, że był on zatrudniony na stanowisku dojarza, czyli zgodnie z umową o pracę, jako pracownik fizyczny produkcji zwierzęcej. Do obowiązków wnioskodawcy należało staranne dojenie krów zgodnie z technologią, stosowanie przewajaczy, mycie wymion i dezynfekcja, dokonywanie przeglądów w hali udojowej i zlewni, codziennych, tygodniowych, miesięcznych; uczestniczenie i pomaganie przy sprzedaży i okresowym ważeniu zwierząt, uczestniczyć przy wizytach lekarskich weterynaryjnych i pomagać przy badaniach okresowych zwierząt; rozgraniczanie zadawania pasz treściwych w zależności od wydajności i zaawansowania ciąży i in. Tak skonstruowany zakres czynności w sposób wiarygodny określał obowiązki pracownicze ubezpieczonego wykonywane od początku zatrudnienia. Również kolejny dokument z 1985 r., tj. pismo podpisane przez kierownika zakładu a adresowane do J. E. (1) określa stanowisko ubezpieczonego, jako naganiacz na fermie krów N..

Pismo to jest wprawdzie niepodpisane, ale jest to dokument dotyczący pracy ubezpieczonego znajdujący się w jego aktach osobowych. Kolejne dokumenty również określają stanowisko ubezpieczonego, jako pracownika produkcji zwierzęcej, np. zaświadczenia o ukończeniu kursu bhp oraz ppoż z 17 marca 1987 r. i dopiero pismo dotyczące szkolenia z 10 marca 1988 r. określa jego stanowisko, jako pracownik produkcji roślinnej, które też nie jest tożsame z traktorzystą. Kolejne pisma także określają go jako pracownika produkcji roślinnej, w tym pismo z 9 marca 1989 r. Pierwszym pismem, które wskazuje, że ubezpieczony był pracownikiem zatrudnionym na stanowisku traktorzysty, było zaświadczenie o ukończeniu szkolenia BHP z 25 lutego 1991 r.

Zajmując stanowisko w przedmiocie zeznań świadków i dowodu z przesłuchania ubezpieczonego, Sąd Okręgowy uznał, iż świadkowie nie stanowili wiarygodnego dowodu na to, że ubezpieczony pracował u obu wspomnianych wcześniej pracodawców wyłącznie jako traktorzysta. Przede wszystkim te zeznania pozostawały w wyraźnej sprzeczności z dokumentacją znajdującą się w aktach osobowych ubezpieczonego. Nadto, np. świadek A. J. zeznając podała, że kierownik Zakładu (...) w W., Z. K., dbał o dokumentację pracowniczą. Niewiarygodnie w tej sytuacji

brzmiały twierdzenia świadka, że był jakiś dokument, który zmieniał stanowisko pracy ubezpieczonego z malarza na traktorzystę, co potwierdzał potem w czasie dowodu z przesłuchania sam ubezpieczony, w sytuacji, gdy takiego dokumentu nie ma w teczce zawierającej akta osobowe.

Faktem jest, że ubezpieczony od 1976 posiadał uprawnienia do prowadzenia ciągnika, niemniej jednak to nie dokument w postaci prawa jazdy decyduje o tym, jakie stanowiska zajmował ubezpieczony w okresie zatrudnienia, lecz przede wszystkim dokumentacja znajdująca się w aktach osobowych.

Sąd nie uznał również za wiarygodne zeznania świadków J. N. i J. J., albowiem pomijając fakt, że zawierały one istotne sprzeczności w porównaniu z twierdzeniami samego ubezpieczonego, to dodatkowo nie potrafili wytłumaczyć, dlaczego w aktach osobowych ubezpieczonego znajdują się dokumenty zaprzeczające ich zeznaniom.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że również przechowawca dokumentów osobowych ubezpieczonego, Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w B., w piśmie z 20 lutego 2014 r. nie znalazła podstaw w zebranych dokumentach, aby wystawić ubezpieczonemu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty, wskazując, że od 2 kwietnia 1979 r. ubezpieczony pracował na stanowisku pracownika fizycznego produkcji zwierzęcej, co dodatkowo potwierdza zakres czynności z dnia 28 sierpnia 1981 r.

Mając na uwadze powyższe, przy uwzględnieniu treści art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43), Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 1 k.p.c., odwołanie wnioskodawcy oddalił.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji względnie zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Uzasadniając swoje stanowisko ubezpieczony wskazał, że zawnioskowani przez niego świadkowie zeznali, iż wykonywał pracę na stanowisku traktorzysty. Podkreślił, iż nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że to przede wszystkim dokumenty mają być dowodem na to, jaki charakter miała jego praca. Gdyby tak przyjąć, to przesłuchiwanie świadków byłoby bezcelowe. Zaznaczył, że wskazani przez niego świadkowie nie mieli żadnych wątpliwości, że pracował we wskazanych jednostkach, jako traktorzysta.

Zdaniem skarżącego, nie może być argumentem przeciwko jego twierdzeniom i zeznaniom świadków okoliczność, że kierownik zakładu dbał o dokumentację pracowniczą. Była ona przecież prowadzona za wszystkie lata, jednak treść dokumentów nie odpowiadała rzeczywistym zadaniom, które wykonywał na polecenie przełożonego. Nie ma też sprzeczności - w ocenie apelującego - pomiędzy wskazanymi okolicznościami a zapisem, że był zatrudniony jako pracownik produkcji rolnej czy zwierzęcej, choć faktycznie wykonywał pracę traktorzysty, czego dowodzi zapis w świadectwie pracy z Zakładu Rolnego (...) - PGR M., gdzie użyto określenia pracownik produkcji rolnej-traktorzysta. Z tego powodu niezbędne były zeznania świadków, którzy potwierdzili takie same okoliczności, jak we wskazanym zaświadczeniu.

Dodatkowo ubezpieczony zaznaczył, że nie jest tajemnicą, że w odległych czasach nie przywiązywano zbyt dużej wagi do treści dokumentów, które były podpisywane w trakcie podejmowania pracy w PGR-ach, a zadania należało wykonywać zgodnie z bieżącymi poleceniami.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom ubezpieczonego zawartym w apelacji - w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne nie znajdując tym samym podstawy do ponownego, szczegółowego przytaczania dokonanych już ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przystępując do analizy zasadności wywiedzionej przez ubezpieczonego apelacji, w pierwszej kolejności wskazać należy, że prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748), zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1 stycznia 1949r. Przepis ten w ust. 4 stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powyższego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli łącznie osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: (1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz (2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa

Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości osiągnięcie przez ubezpieczonego tak określonego wieku emerytalnego jak i ogólnego stażu zatrudnienia. Spór pomiędzy stronami dotyczył wyłącznie spełnienia przez wnioskodawcę warunku wynikającego z przepisu art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 przywołanego wyżej rozporządzenia, a mianowicie legitymowania się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat, do którego wnioskodawca domagał się zaliczenia okresu zatrudnienia od 1 stycznia do 14 grudnia 1977 r. w PGR M. (...) I. oraz od 1 lipca 1979 r. do 30 listopada 1993 r. w PGR M. ZR N. podnosząc, że we wskazanych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu świadczył pracę na stanowisku traktorzysty, tj. stanowisku, o którym mowa w wykazie A, dział VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Przystępując do oceny merytorycznej żądania wnioskodawcy, w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy.

Rozważając zatem, czy praca ubezpieczonego miała charakter zatrudnienia, o którym mowa w powołanych wyżej przepisach, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe dopuszczając dowód zarówno z wyjaśnień

wnioskodawcy, zeznań świadków, jak i zgromadzonej dokumentacji, w tym oryginalnych akt osobowych ubezpieczonego, na okoliczność ustalenia, czy J. E. (1) w spornych okresach istotnie wykonywał zatrudnienie w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat, w wyniku którego uznał, że wskazywane przez ubezpieczonego zatrudnienie nie miało charakteru „szczególnego”.

Sąd analizując zasadność żądania wnioskodawcy dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków A. J., J. N. oraz J. J. i trafnie podniósł, że są one sprzeczne z dokumentacją znajdującą się w aktach osobowych skarżącego. Powołani w sprawie świadkowie A. J. oraz J. N. wskazywali bowiem, że ubezpieczony, będąc zatrudnionym w PGR M. Zakład (...), co najmniej od 1 stycznia 1977 r. wykonywał zatrudnienie traktorzysty, podczas gdy z oryginalnych akt osobowych z okresu zatrudnienia ubezpieczonego we wskazanym zakładzie pracy wynika, iż przez cały okres zatrudnienia, tj. od 28 września 1976 r. do 14 grudnia 1977 r. skarżący był zatrudniony na stanowisku malarza, które to stanowisko nie zostało wymienione w Wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jak wynika bowiem z akt osobowych, składając podanie o zatrudnienie w PGR M. Zakład (...) wnioskodawca ubiegał się o przyjęcie go do pracy na stanowisku malarza. Również umowa o pracę z dnia 28 września 1976 r. dowodzi, że wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku zgodnym ze złożonym wnioskiem i pozostawał na nim aż do dnia rozwiązania umowy o pracę, tj. do 14 grudnia 1977 r., co z kolei wynika ze świadectwa pracy, w którym widnieje informacja, że przez cały okres zatrudnienia ubezpieczony świadczył pracę w charakterze malarza. Jednocześnie pomiędzy wnioskiem o zatrudnienie a świadectwem pracy brak jest jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałoby, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku traktorzysty. Wprawdzie A. J. podnosiła, że w styczniu 1977 r. pracodawca zmienił wnioskodawcy umowę o pracę i zatrudnił go na stanowisku traktorzysty, niemniej jednak powyższe zeznanie pozostaje w rażącej sprzeczności z dokumentami osobowymi ubezpieczonego, z których – jak już wspomniano – nie wynika żadna zmiana stanowiska. Tożsame wnioski należy wyprowadzić w zakresie oceny zeznań świadka J. N., który również podnosił, że od 1 stycznia 1977 r. do końca zatrudnienia w PGR M. J. E. (2) pracował w charakterze traktorzysty, przy czym jego zeznania w żadnej mierze nie znajdują pokrycia w dokumentacji osobowej wnioskodawcy ze wskazanego okresu. Powołany świadek, zeznawał także na okoliczność zatrudnienia ubezpieczonego w PGR M. Zakład Rolny (...) (następnie N.) podnosząc, że od lipca 1979 r. skarżący pracował w charakterze traktorzysty. Świadek wyjaśniał, że nie wie z jakiego powodu w aktach osobowych ubezpieczonego powyższa informacja nie została odnotowana, zwłaszcza, że jemu - a również był zatrudniony na stanowisku traktorzysty - już w umowie o pracę wpisano stanowisko traktorzysty, jako to, na którym został zatrudniony. Znamienne jest to, że również dokumenty wnioskodawcy z akt osobowych z okresu zatrudnienia w PGR M. Zakład Rolny (...), tj. sporządzony przez ubezpieczonego kwestionariusz osobowy, czy ankieta personalna, potwierdzają fakt, że przed 31 marca 1979 r. cały czas wykonywał pracę malarza. Zeznający na okoliczność pracy wnioskodawcy w PGR M. świadek J. J. - zatrudniony na stanowisku traktorzysty od marca 1979 r. do 1993 lub 1999 r. - wyjaśniał z kolei, że nie pamięta, aby wnioskodawca kiedykolwiek pracował przy dojeniu krów, bądź przy naganianiu bydła. Z posiadanych przez niego informacji wynika, że J. E. (1) od początku zatrudnienia w PGR wykonywał pracę na stanowisku traktorzysty. Jednocześnie świadek nie potrafił wyjaśnić, z jakiego powodu w aktach osobowych wnioskodawcy znajduje się zakres obowiązków na stanowisku pracownika produkcji zwierzęcej, zwłaszcza, że jemu w umowie o pracę oraz kolejnych dokumentach wpisywano stanowisko traktorzysty-mechanik. Znamienne jest to, że w aktach ubezpieczonego dopiero w dniu 25 lutego 1991 r., po raz pierwszy pojawiła się informacja o zatrudnieniu na stanowisku traktorzysty i wynikała ona z zaświadczenia o odbyciu szkolenia bhp i ppoż. Faktem jest, że na wskazanym stanowisku ubezpieczony był zatrudniony aż do zakończenia zatrudnienia w PGR, tj. do 30 listopada 1993 r., co również wynika ze świadectwa pracy, niemniej jednak w okresie poprzedzającym rok 1991 brak jest jakichkolwiek dokumentów, z których wynikałoby, że stanowiskiem, na którym wnioskodawca był zatrudniony było stanowisko traktorzysty. Podkreślić trzeba, że już z samego podania o pracę wynika, że ubezpieczony ubiegał się o przyjęcie go do pracy na stanowisku pracownika fizycznego przy wydoju krów. Powyższe potwierdza również treść ankiety personalnej z dnia 11 maja 1979 r., pismo z dnia 4 kwietnia 1979 r., umowa o pracę z dnia 2 kwietnia 1979 r. (pracownik fizyczny produkcji zwierzęcej), podpisany przez ubezpieczonego zakres czynności dla pracownika – dojarza w fermie (...) w ZR L. z dnia 28 sierpnia 1981 r., pismo z dnia 26 kwietnia 1985 r. (naganiacz krów), zaświadczenie bhp z dnia 17 marca 1987 r. (produkcja zwierzęca), zaświadczenie z dnia 10 marca 1988 r. (pracownik produkcji roślinnej), zaświadczenie z

dnia 9 marca 1989 r. (pracownik produkcji roślinnej), czy zaświadczenie z dnia 26 lutego 1990 r. (pracownik produkcji roślinnej).

Mając na uwadze powyższe zaznaczyć trzeba, że choć świadkowie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego podkreślali, że ubezpieczony pracował, jako traktorzysta, to jednak poza ich zeznaniami oraz wyjaśnieniami wnioskodawcy powyższe nie wynika z żadnych dokumentów (sprzed lutego 1991 r.) znajdujących się czy to w aktach sądowych, czy to w aktach organu emerytalnego. Mało tego składane przez świadków zeznania w żadnej mierze nie wyjaśniły przyczyn, dla których w aktach osobowych zostało wpisane, jako stanowisko pracy ubezpieczonego stanowisko malarza oraz pracownika produkcji zwierzęcej, pracownika produkcji roślinnej, czy naganiacza krów, nie zaś traktorzysty, na którym - jak podnosili w toku przesłuchania - był zatrudniony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, również wyjaśnienia złożone przez ubezpieczonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a następnie podtrzymane w apelacji, na okoliczność wykazania charakteru wykonywanej przez niego w spornym okresie pracy - w świetle kompletnej dokumentacji pracowniczej - budzą uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza gdy podaje on, iż przez cały sporny okres od 1 stycznia 1977 r. do 14 grudnia 1993 r. wykonywał obowiązki traktorzysty. Tak sformułowany wniosek jest niezrozumiały już chociażby z tego względu, że to sam ubezpieczony wnioskował w podaniach o pracę o zatrudnienie go na stanowisku początkowo malarza ( (...) I.), a następnie pracownika fizycznego przy dojeniu krów (PGR ZR L.), co zresztą - jak wynika z akt osobowych - zostało uwzględnione.

Mając na uwadze poczynione ustalenia uznać należało, że zeznania powołanych w sprawie świadków, które - wobec treści dokumentów znajdujących się w aktach osobowych - nie były przekonujące, nie mogły stanowić podstawy do przyznania wnioskodawcy świadczenia emerytalnego. Podkreślić bowiem trzeba, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą przede wszystkim dokumenty i dopiero wówczas gdy są one niedostępne lub niekompletne możliwym i uzasadnionym jest dokonywanie ustaleń na podstawie innych dowodów, w tym zeznań wskazywanych przez wnioskodawcę świadków. Same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., III AUa, LEX nr 1223476), stąd oparcie na nich rozstrzygnięcia byłoby co najmniej nieuprawnione. Zaznaczyć należy, że również wyjaśnienia złożone przez ubezpieczonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego budzą uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza gdy podaje on, iż przez cały sporny okres wykonywał obowiązki traktorzysty i nie wie dlaczego w jego dokumentach zostało wskazane inne stanowisko podając, jako prawdopodobną przyczynę fakt, że w „odległych czasach”, przykładano się znacznie mniejszą uwagę do dokumentów, co mogło spowodować, że dane zawarte w jego aktach osobowych są błędne.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że Sąd dostrzega iż wnioskodawca już od 1976 r. posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów ciągnikowych - powyższe jednak nie może być utożsamiane z twierdzeniem, że pracę na tym stanowisku - wbrew wszelkim dokumentom zgromadzonym w aktach - wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, albowiem warunek ten jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem, ale stale tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. W sytuacji zaś, gdy czynności zaliczane do tzw. prac szczególnych były wykonywane sporadycznie, okazjonalnie, względnie w wymiarze nie wyższym niż kilka godzin dziennie, nie jest możliwym uznanie danego okresu za okres wykonywania pracy tzw. „szczególnej”. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2012 r. ( I UK 227/11, LEX nr 1157544) wskazując, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy. Nie jest więc dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. wyrok SA w Katowicach z 30 stycznia 2001 r., III AUa

1887/o, PP 2002, nr 9, wyroki SN: z 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998/21/638 i z 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003/17/419).

Wobec tak poczynionych ustaleń, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że wnioskodawca nie spełnił podstawowego warunku, o którym mowa w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a co za tym idzie nie spełnił wszystkich, koniecznych do przyznania wcześniejszej emerytury warunków (wieku 60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określonych w przepisie art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2015 r., poz. 748) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U nr 8, poz.43), dlatego też nie uprawnionym było przyznanie mu prawa do żadanego świadczenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację ubezpieczonego za bezzasadną, orzekł, na mocy art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur